

# Henryk Bogacki

---

## "Autorität - Lehramt - Gewissen : zur innerkirchlichen Diskussion nach „Humanae vitae“", Alfred Beckmann, Essen 1969 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 41/1, 190-191

---

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Alfred BECKMANN, *Autorität — Lehramt — Gewissen. Zur innerkirchlichen Diskussion nach „Humanae vitae“*, Essen 1969, Verlag Hans Driewer, s. 221.

Encyklika *Humanae vitae* dostarczyła okazji do wznowienia dyskusji nad wzajemnym stosunkiem władzy nauczycielskiej Kościoła i jednostkowego sumienia. Nigdy dotąd papieska enuncjacja doktrynalna nie spotkała się z tak wielkim oporem, również ze strony katolików. Mimo licznych publikacji na temat papieskiego nauczania zwyczajnego, problem nie jest należycie wyjaśniony i wywołuje w konkretnych warunkach wiele zamieszania.

A. Beckmann nie podejmuje wprost problematyki *Humanae vitae*, ale zajmuje się analizą struktury nauczania kościelnego i postawą wiernych w stosunku do jego orzeczeń. Autor wychodzi z założenia, że konflikty między wypowiedziami nauczycielskimi Kościoła a wiernymi będą zdarzać się coraz częściej i dlatego na tym odcinku potrzebna jest głębsza refleksja nad sytuacją.

Książka nie podaje nowych rozwiązań, lecz zbiera wyniki dotychczasowego nauczania teologicznego. Beckmann naświetla je pogłębioną koncepcją Kościoła w teologii posoborowej, a także zmienionym podejściem ludzi do władzy i jej poleceń. Wskazuje przy tym dobrą orientację w zagadnieniu, a choć nie podaje literatury przedmiotu, znajomość jej przejawia na każdym kroku. W zasadzie reprezentuje stanowisko wyrażone przez episkopat zachodniemiecki w wyjaśnieniu doktrynalnym na temat nauczania kościelnego wydanym we wrześniu 1967 r., a więc niemal na rok przed ogłoszeniem encykliki *Humanae vitae*.

Kościół katolicki przeżywa obecnie kryzys autorytetu, który zdaniem autora nie osiągnął jeszcze swego punktu szczytowego. Teraz opozycja względem władzy nie zagraża wprawdzie schizmami w dawnym stylu, ale prowadzi do izolacji wiernych od hierarchii. Wyraźnie zaznacza się spadek wpływu nauczania kościelnego, co jest szczególnie groźne wobec potrzeby prawdziwie chrześcijańskiego naświetlania nowych zagadnień.

Ze strony wiernych zagraża odrzucanie wszelkich rozstrzygnięć doktrynalnych podawanych przez hierarchię. Tymczasem istnieje konieczność ich rozróżniania, gdyż nie można traktować jednakowo wszystkich orzeczeń nauczycielskich. Pomimo że teologia od dawna mówi o warunkowym przyjmowaniu nauczania, które nie osiąga nieomyślności, w praktyce władza kościelna skłonna jest wymagać bezwarunkowego podporządkowania. Ponieważ zaś w nauczaniu „tylko autentycznym” błąd nie jest absolutnie wykluczony, stawianie takich maksymalistycznych wymogów w wypadku stwierdzenia błędu może przynieść uszczerbek powadze urzędu nauczycielskiego.

Beckmann stwierdza, że nauczanie „tylko autentyczne” posiada prawdziwą powagę, gdyż jego orzeczenia w zasadzie (*in der Regel*) wyrażają prawdę. Powaga ta bywa jednak omylna, ponieważ w wypadkach wyjątkowych (*in Ausnahmefällen*) rozstrzygnięcia te mogą rozminąć się z prawdą.

Obok właściwej postawy wiernych wobec nauczania autentycznego, do przezwyciężenia kryzysu mogą przyczynić się także sami hierarchowie, gdyż wiarygodność władzy kościelnej zależy w dużym stopniu od sposobu jej sprawowania. Przyjmowanie rozstrzygnięć doktrynalnych może ułatwić przygotowywanie decyzji w otwartym dialogu z całym Kościołem i podejmowanie ich w duchu kolegialności. Wprawdzie wydający decyzję odpowiada za nią sam przed Bogiem, jednak podtrzymuje go świadomość, że nikt, nawet papież, nie dźwiga sam całej odpowiedzialności za Kościół. Należy więc poszukiwać form wypowiedzi doktrynalnych odpowiednich dla współczesnych koncepcji teologicznych i odmiennego sposobu reagowania ze strony wiernych.

Beckmann stwierdza, że otwarty kryzys, jest lepszy od powolnego ubytku zaufania, gdyż stwarza szansę znalezienia stosowniejszych sposobów trafiania

do sumień. Wszystko zależy od właściwego pojmowania charakteru władzy w Kościele, zwłaszcza zaś jej funkcji nauczycielskiej.

*Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa*

Ingo HERMANN, *Die Christen und ihre Konflikte*, Olten-Freiburg i. Br. 1970, Walter-Verlag, s. 126 (*theologia publica* t. 13).

I. Hermann i H. R. Schlette redagują wspólnie od r. 1966 serię *theologia publica*, która pragnie publikować teologię zrozumiałą i dostępną dla współczesnego człowieka. Poszczególne książki tej serii zbierają prelekcje radiowe konkretnego autora zasługujące na utrwalenie dla potrzeb słuchaczy. W niniejszym tomie I. Hermann zebrał niektóre własne prelekcje przed mikrofonem z lat 1966—1968. Dotyczą one konfliktów nurtujących współcześnie Kościół katolicki. Omawiane konflikty jeszcze nie zostały rozładowane i dlatego książka nie straciła swej aktualności.

Autor bynajmniej nie zajął się wszystkimi konfliktami występującymi w Kościele, ani nawet nie twierdzi, że poruszył najważniejsze. Zajął się niektórymi, narzuconymi przez sytuację. Czytelnik znajdzie omówienie funkcjonowania władzy kościelnej, wzajemnego stosunku urzędu nauczycielskiego Kościoła i teologii, celibatu, cenzury kościelnej, wiary, nauczania religii, zagadnienia wojny i pokoju... Uderza swoboda i prostota, z jaką Hermann zajmuje się najbardziej kłopotliwymi sytuacjami wewnątrzkościelnymi.

Publiczne poruszanie drażliwych problemów stanowi niewątpliwie nowość w życiu współczesnego Kościoła. Dawniej chętnie ukrywano bóleczki lub dyskutowano nad nimi w wąskich gronach specjalistów. Dziś przyzwyczajamy się do otwartych dyskusji, w których uczestniczą wszyscy zainteresowani. Żadnego tematu nie można wyjąć spod dyskusji, a wydawane zakazy okazują się bezskuteczne. Jednakże istnieją jeszcze wewnątrz Kościoła katolickiego niemałe opory przeciw ujawnianiu bóleczek. Tłumienie i tajnienie przez wieki konfliktów przyzwyczało ogół do patrzenia na Kościół jako na monolityczny blok. Uważano, że podejmuje on zawsze słuszne decyzje wymagające bezw warunkowego podporządkowania, co zwalniało od myślenia i zapewniało poczucie bezpieczeństwa. Obecnie ani hierarchia, ani wierni nie oswoili się jeszcze z istnieniem konfliktów, lecz powoli zachodzą zmiany także na tym odcinku.

*Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa*

Peter Lengsfeld anwortet Ingo Hermann: *DIE ALTERNATIVE ZUM TERROR Pluralismus in Theologie und Kirche*, Düsseldorf 1970, Patmos-Verlag, s. 63 (*Das theologische Interview* 8).

Wywiad przeprowadzony przez I. Hermann z P. Lengsfeldem<sup>1</sup> dotyczy pluralizmu jako jednego z naczelnych haseł w teologii i życiu współczesnego Kościoła. Rozmaitość teologii znacznie przekracza swymi rozmiarami dotychczasowe różnice między szkołami teologicznymi. W obliczu tych odmienności pojawia się tendencja ograniczająca do skrótego wyznania wiary (*Kurzformel des Glaubens*) elementy wspólne, które obowiązywałyby wszystkim, a wszelkie dalsze wyjaśnienia pozostawiająca indywidualności teologów. Jednak nadal zaznacza się silny kierunek przeciwny, uznający możliwość, a nawet konieczność wyrażania treści wiary i nauki Kościoła w ponadczasowych formułach, których pragnie bronić za pomocą cenzury i kontroli kościel-

<sup>1</sup> Por. Henryk Bogacki SJ, *Wywiady z teologami*, *Collectanea Theologica* 40(1970) z. 4, 171—176.